

JACEK SERWAŃSKI, *EPIGON NOCY LISTOPADOWEJ.* LUDWIK GOCEL I JEGO ZBIORY,

Poznań 2025,
ISBN 978-83-965003-1-1

Piotr Głogowski

Centrum Fotografii Muzeum Warszawy

STRESZCZENIE

Monografia Jacka Serwańskiego, poświęcona Ludwikowi Gocelowi, przedstawia nie tylko biografię znakomitego bibliofila, lecz przede wszystkim historię i znaczenie tworzonej przez lata kolekcji. Autor analizuje motywacje kolekcjonera, rozwój zbiorów oraz ich odbudowę po zniszczeniach wojennych, aż po przekazanie ich do Muzeum Warszawy. Szczególną wartość mają liczne wspomnienia bliskich oraz znajomych Gocla, wśród których pojawiają się wybitne postaci polskiej kultury. Publikacja ukazuje także uniwersalny problem losów kolekcji po śmierci ich twórcy oraz podkreśla ponadczasową misję ochrony dziedzictwa narodowego. Całość stanowi świadectwo niezwyklej pasji Gocla, który jako „archeolog pamięci” ocalił od zapomnienia cenne pamiątki historyczne i udośćpnił je przyszłym pokoleniom.

JACEK SERWAŃSKI, *EPIGON OF THE NOVEMBER NIGHT.* LUDWIK GOCEL AND HIS COLLECTIONS,

Poznań: 2025,
ISBN: 978-83-965003-1-1

Piotr Głogowski

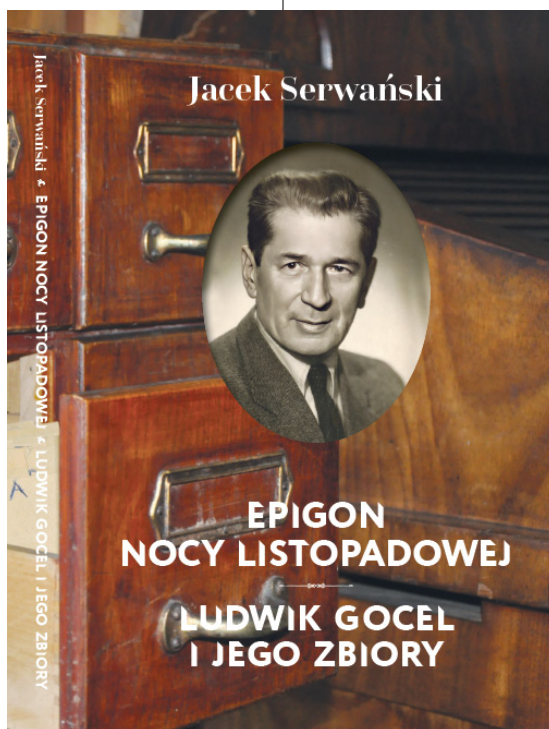
Centrum Fotografii Muzeum Warszawy

EXECUTIVE SUMMARY

This monograph by Jacek Serwański examines the life of Ludwik Gocel – an exceptional bibliophile – and the history and

significance of his collection.

The author traces the collector's motivations, the collection's development, its reconstruction after wartime destruction, and its eventual transfer to the Museum of Warsaw. Drawing on recollections from Gocel's relatives and acquaintances, including prominent figures in Polish culture, the work also addresses the fate of collections after their creators' death and the enduring importance of safeguarding national heritage. Throughout, Gocel emerges as an 'archaeologist of memory' – rescuing valuable historical artefacts from oblivion and preserving them for future generations.



SŁOWA KLUCZOWE

muzeum, kolekcja, bibliofilia, powstanie listopadowe, księgozbiór, grafika, biografia, monografia

METADANE

Muz., 2026(67)

Rocznik, eISSN 2391-4815

Data przyjęcia: 02.2026

Data akceptacji: 04.2026

Data publikacji: 04.2026

DOI: 10.69500/m.102

Copyright: @Narodowy

Institut Muzeów

WYDAWCA

Narodowy Instytut Muzeów © 2026

rocznikmuzealnictwo.nim.gov.pl

KEYWORDS

museum, collection, bibliophily, November Uprising, book collection, printmaking, biography, monograph

METADATA

Muz., 2026(67)

Annual, eISSN 2391-4815

Received: 02.2026

Accepted: 04.2026

Published: 04.2026

DOI: 10.69500/m.102

Copyright: @National Institute

for Museums

PUBLISHER

National Institute for Museums © 2026

rocznikmuzealnictwo.nim.gov.pl

Pierwsza kompletna monografia poświęcona Ludwikowi Gocłowi (1889–1966), kolekcjonerowi, bibliofilowi, badaczowi piśmiennictwa oraz pamiętek powstania listopadowego i Wielkiej Emigracji, jest nie tylko niezwykle staranną próbą odtworzenia zagmatwanego rysu biograficznego samej postaci, ale przede wszystkim wieloaspektową analizą historii tworzonej latami kolekcji. Obejmuje ona warstwę motywacyjną i psychologiczną wysiłków tego znamienitego kolekcjonera, okres budowania i rozwijania zbioru, następnie żmudnego odtwarzania go po kataklizmie wojennym, aż po współczesny status spuścizny przekazanej Muzeum Warszawy *pro publico bono*. Niewątpliwą zaletą pracy Jacka Serwańskiego jest nie tylko dotarcie do arcyciekawych źródeł wcześniej niepublikowanych czy pominiętych, ale również, a może przede wszystkim bogactwo wspomnień przekazanych przez licznych znajomych oraz członków rodziny Gocla. To bodaj największa wartość tej monografii, w orbicie osób będących w zażyłych kontaktach z bibliofilem odnajdujemy bowiem szeregi wybitnych postaci polskiej kultury – grafika Tadeusza Cieślewskiego (syna), historyka sztuki Tadeusza Przypkowskiego czy publicystę Juliusza Wiktora Gomulickiego, by wymienić tylko kilka najbardziej znanych nazwisk. Siłą rzeczy – materiały źródłowe sprzed wojny (z tzw. okresu warszawskiego) nie zachowały się w takim stopniu, jak te po roku 1945 – opowieść o znakomitym bibliofilu koncentruje się zatem w znacznej mierze na okresie krakowskim i puszczkowskim. Nie jest to jednak wadą tej publikacji. Taka konstrukcja opowieści uzmysławia bowiem bodaj najistotniejszy dylemat, przed którym staje każdy kolekcjoner: co też stanie się z moim zbiorem, kiedy mnie

zabraknie? Drobiazgowo opisane losy przekazania kolekcji Gocla do Muzeum Warszawy, w tym negocjacje, wieloletnie katalogowanie wszystkich pozycji, przygotowywanie umowy notarialnej, wreszcie transport i konserwacja zbiorów, to w mojej opinii najciekawszy fragment książki Serwańskiego. Opowieść ta nie tylko stanowi podsumowanie ponad czterdziestoletniej pasji Gocla, ale w symboliczny sposób podkreśla ponadczasowy wymiar podejmowanych przez niego starań: ocalić od zapomnienia, zebrać to, co rozproszone, przekazać i udostępnić potomnym, by mogli nadal korzystać z tego wspaniałego dziedzictwa. Starannie sporządzona, niezwykle obfita lista wystaw, które posiłkowały się obiektami z kolekcji zebranej przez Gocla, jest tego najlepszym przykładem. Współczesny nurt badań humanistycznych, kładący silniejszy nacisk na sprawczość czy też performatywność rzeczy (obiektów nie-ludzkich) w naszej kulturze, stawia pytania nie tyle o znaczenie przeszłości w obecnych czasach, ile jej zadziwiającą żywotność. Przedmioty – artefakty, a w tym konkretnym przypadku sproblematyzowany, kompletny księgozbiór i liczne pamiątki zgromadzone przez Gocla, to przykłady osobliwej biografii rzeczy, odwracającej tradycyjną antropocentryczną logikę posiadania. Choć kruche i narażone na zniszczenie (spora część grafik z kolekcji Gocla przepadła podczas bombardowania w czasie powstania warszawskiego), zdają się trwać dalece bardziej niż ich tymczasowi ludzcy opiekunowie-posiadacze, których nieustannie zmieniają i „kolekcjonują”. Nawet w Muzeum Warszawy, które od przeszło 60 lat jest prawowitym właścicielem tego zbioru, Gabinetem Ludwika Gocla opiekują się kolejne pokolenia badaczy i kustoszcy.

W czasach po rewolucji cyfrowej, kiedy kultura książki ulega gwałtownym przeobrażeniom, przypomnienie postaci Ludwika Gocla wydaje się jak najbardziej uzasadnione. To zresztą figura uniwersalna – nie tylko „kolekcjonera przykładowego” czy „arcybibliofila”, jak z uznaniem wypowiadali się o nim współcześni, ale w gruncie rzeczy niestrudzonego „archeologa pamięci”. Dowód na to, że zdeterminowana jednostka jest w stanie dokonać rzeczy niezwykłych, przekraczających nasze najśmielsze wyobrażenia. Goclowi, w czasach zdecydowanie analogowych, gdzie własny aparat telefoniczny był luksusem, udało się odszukać, zgromadzić i skatalogować rozproszone po świecie pamiątki po niepodległościowym zrywie Polaków z lat 1830–1831. Było to możliwe dzięki otwartości, nawiązywaniu i podtrzymywaniu szerokich kontaktów, ogromnej kulturze, szacunkowi i znawstwu obranej tematyki kolekcji. Pasja gromadzenia nie wynikała z pobudek merkantylnych, nie stanowiła „lokaty kapitału w dobra kultury”, wynikała z troski o zachowanie pamiątek przeszłości i od początku brała pod uwagę przekazanie zbioru na rzecz jednej z instytucji państwowych. Jak trafnie konstatuje Serwański, *Jej Królewska Mość Książka towarzyszyła Goclowi na każdym kroku – w kilku epokach jego życia – i w każdej jego sferze: rodzinnej i zawodowej, społeczno-instytucjonalnej czy towarzyskiej. [...] W jego biografii dopełniają się liczne funkcje i role, które pełnił* (s. 272–273). Misja kolekcjonera rozproszonego księgozbioru zakończyła się z chwilą przekazania go do muzeum, choć w wymiarze symbolicznym trwa nieustannie we współczesnych pracach historyków i badaczy tej spuścizny.

Dodatkową zaletę monografii Serwańskiego stanowi nie tylko klarowny podział całości na rozdziały i podrozdziały, skupiające się na wybranych zagadnieniach, wzbogacone o wkładkę z materiałem ilustracyjnym, ale także niezwykła staranność edytorska, nad którą czuwał sam Autor. Książka wydana została bowiem własnym sumptem, co również należy docenić w realiach *wszechobecnej dyktatury rynku* (s. 272–273). Ogromną wartość mają zamieszczone na końcu bibliografia oraz indeks nazwisk,

co nie zawsze jest obecnie standardem. Glosy pojawiające się na marginesach w poszczególnych rozdziałach, pomagające w łatwiejszej orientacji w rozbudowanym tekście, są natomiast, w moim odczuciu, szczególnym ukłonem w stronę bibliofilskiej pasji Ludwika Gocła. Należy jedynie żałować, że książka ukazała się w skromnym nakładzie, liczącym zaledwie 50 egzemplarzy. To smutny znak czasów, w których przyszło nam popularyzować sylwetkę człowieka bezgranicznie oddanego misji ratowania starych druków.

PIOTR GŁOGOWSKI

Kustosz w Centrum Fotografii Muzeum Warszawy, specjalista ds. ikonografii, kurator pomocniczy Gabinetu Ludwika Gocła, kurator Gabinetu Pocztówek (część ekspozycji stałej mw), kurator pomocniczy wystawy czasowej *Odzyskana stołeczność. Warszawa 1915–1918* (2018–2019), współkurator wystawy czasowej *Śliczna jest młodość naszego wieku* (2024), kurator wystawy czasowej *Sylwester „Kris” Braun. Fotograf od powstania* (2024–2025).